

Folwark Derło

Zamieszczone dalej informacje dotyczące folwarku Derło i jego długoletniego dzierżawcy oraz zarządcy Pawła Piкуły stanowią fragmenty książki Piotra Piкуły, praprawnuka Pawła p.t. *Wierny ojców wierze. Paweł Piкуła z Derła wobec martyrologii Unitów Podlaskich*, wydanej w Siedlcach przez wydawnictwo Unitas w 2015 i wznowionej w 2019 r.

Wyboru fragmentów dokonał autor książki – Piotr Piкуła

Folwark Derło

Zachowała się „Tabela nadawcza i rejestr pomiarowy wsi Derło z lat 1869-1889”, gdzie wśród nazwisk włościan wymieniony został także Paweł Pikuła¹.

Na obszarze dóbr Derła w latach 1854-1866 znajdowały się następujące budynki: folwark, czyli dom mieszkalny, kaplica, lamus, chlewy, obory, spichlerz, szopa, stodoła, owczarnia, wozownia, stajnia, młyn wodny, chałupa dla pachciarza, szopa na siano, karczma, czworak, studnia i pięć mostów². Rosły tam 184 drzewa owocowe i 527 drzew dzikich.

W 1866 roku w skład inwentarza folwarcznego wchodziło 8 koni i 17 młodzieży, 5 par wołów, 38 krów dojnych, 37 jałówek i cieląt, 2 buhaje, 80 owiec i 5 sztuk trzody chlewnej.

Derło jako majorat generała hr. Niroda

W grudniu 1867 roku „Gazeta Warszawska” informowała swoich czytelników o nadaniu majoratów zasłużonym rosyjskim dygnitarzom wojskowym. Według przywołanego w czasopiśmie najwyższego ukazu, folwark Derło został nadany naczelnikowi 3. dywizji kawalerii, generał-lejtnantowi hrabiemu Nirodowi. Nirod otrzymał folwarki: *Gołowczyce, Mierzwica, Bonin w pow. konstantynowskim, i Gorbów, Derło i Malewa-góra w pow. bielskim z częścią lasu z leśnictwa janowskiego*³. Informacja ta znajduje odzwierciedlenie w dokumentacji archiwalnej pod tytułem „Nadanie w majorat dóbr rządowych Hołowczyce, Mierzwica, Bonin, Derło, Malowa Góra i Horbów generałowi Nirod 2-mu”⁴.

Z dokumentacji archiwalnej dotyczącej nadania majoratu wynika, że Derło i inne folwarki otrzymał Aleksander syn Eustachego hrabia Nirod II, generał lejtnant dowódca Drugiej Kawaleryjskiej Dywizji w mieście Krzemieńczug, w Guberni Połtawskiej⁵. Na mocy najwyższego ukazu z 27 marca 1866 roku *Najjaśniejszy Pan najmiłościwiej wyznaczył raczył stawiającemu majorat wysokości rubli srebrem trzy tysiące*. Według jednego z dokumentów sporządzonych przez Wydział Dóbr i Lasów Rządowych w związku z nadaniem majoratu Nirodowi, sam folwark Derło obejmował 461 morgów 168 prętów i przynosił dochód 648 rubli 84 kopiejki.

Do załatwienia wszystkich czynności administracyjnych związanych z przejętymi dobrami Nirod wyznaczył pełnomocnika, którym został były naczelnik Wydziału w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych, Stanisław Budziszewski. Kompetencje pełnomocnika były bardzo rozległe. Miał zarządzać majoratami, pobierać wszelkie dochody, przyjmować

¹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Derło I-II, gmina: Bohukały (35/168/0/7/1246), [w:] Zbiór tabel likwidacyjnych lubelskiej i siedleckiej guberni. Powiat Konstantynów. Tabela nadawcza dla Derła jako wsi rządowej powstała w wyniku ukazów o urządzeniu włościan w Królestwie Polskim z 2 marca 1864 roku. Postanowienie Komitetu Urządzającego wymagało, aby tabele nadawcze sporządzali komisarze włościańscy albo specjalne komisje. Tabele trafiały najpierw do komisji włościańskiej, a później do Komitetu Urządzającego w celu ostatecznego zatwierdzenia przez Centralną Komisję do Spraw Włościańskich. Tabele zawierały dodatek w postaci rejestrów pomiarowych, które powstawały na przykład w związku z dodatkowymi pomiarami.

² Archiwum Państwowe w Radomiu, Dzierżawa dóbr rządowych Derło i Kajetanka w latach 1854/1867, [w:] Izba Skarbowa Siedlecka, sygn. 80.

³ „Gazeta Warszawska”, wtorek, dnia 12 (24) grudnia 1867. W cytatach z prasy i dokumentów archiwalnych zachowana została oryginalna pisownia. Współcześnie o nadaniu majoratów Nirodowi wspomina G. Welik: *General-lejtnant hr. Aleksander Nirod otrzymał w 1867 r. dobra: Hołowczyce, Mierzwice i Bonin o łącznej powierzchni 1941 morgów. Nirod posiadał także dobra w powiecie białskim*. Zob. G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867-1912*, Siedlce 2009, s. 31.

⁴ Archiwum Państwowe w Radomiu, Izba Skarbowa Siedlecka. Nadanie w majorat dóbr rządowych Hołowczyce, Mierzwica, Bonin, Derło, Malowa Góra i Horbów generałowi Nirod 2-mu, sygn. 250.

⁵ Generał Aleksander Nirod (1805-1881) brał udział w oblężeniu Warszawy podczas Powstania Listopadowego, w kampanii węgierskiej oraz był dowódcą korpusu na granicy kaukasko-tureckiej. Od 1859 należał do Świty Jego Cesarskiej Mości. Wielokrotnie odznaczany. Zmarł w Petersburgu. Акты, собранные Кавказской археографической комиссией: Том XI., Тифлис, 1888, s. IX.

oficjalistów i służących, zawierać z nimi umowy i decydować o wysokości wynagrodzenia, prowadzić sprzedaż produktów folwarcznych, pobierać dochody z karczm, propinacji, młynów, jezior, rybołówstwa i wyrębu lasów. Punkt 11. określał ponadto, *aby całe dobra na majorat przeznaczonemi być mające lub część tychże oddał w administrację poręczającą, warunki teje administracyi, czas jej trwania i wysokość corocznej ceny administracyi poręczającej umówił się, kaucyje hipoteczne lub w gotowiźnie, w ilości, jaką za odpowiednią uzna przyjmował (...)*⁶. Zachowana dokumentacja pozwala zauważyć, że przekazanie majoratu było procesem rozciągniętym w czasie. W piśmie z 31 maja/12 czerwca 1867 roku jeden z urzędników, Adiunkt Ekonomiczny Zarządu Finansów, skarżył się swoim przełożonym na opieszałość Budziszewskiego w przejmowaniu folwarku Malowa Góra i Derło. Powinno się to dokonać 20 maja/1 czerwca, gdyż tego dnia Derło opuścił dotychczasowy dzierżawca Sadowski, zaś dzierżawca Malowej Góry przygotowywał się do wyprowadzki. Natomiast Budziszewski przyjechał do Malowej Góry i następnego dnia już odjechał, wskutek czego urzędnik nie zdołał dokonać nawet ogólnego wprowadzenia w dzierżawę. Urzędnik wyraził zaniepokojenie ze względu na szkody, które mogły powstać na skutek braku osób nadzorujących folwarki.

Kolejnym dokumentem dotyczącym folwarku Derło jest protokół oddania folwarku w dzierżawę generałowi Nirodowi na rok 1867/1868. Protokół powstał 13/25 czerwca 1867 roku, czyli ponad trzy tygodnie po oficjalnym terminie przejęcia folwarku. Z dokumentu wynika, że okres dzierżawy dotychczasowego dzierżawcy zakończył się z dniem 1 czerwca 1867 roku, w związku z czym w dzierżawę wejść mógł generał Nirod. Czynności oficjalnego wprowadzenia w dzierżawę dopełnił jego pełnomocnik Stanisław Budziszewski. Fakt ten poświadczili swoimi podpisami miejscowi włościanie: Paweł Pikula i F. Orzechowski oraz Andrzej Hryciuk – sołtys wsi Derło i Konrad Kaczan – wójt gminy Bohukały. W praktyce jednak z zachowanej dokumentacji wynika, że od 1 czerwca 1867 roku dzierżawcą i administratorem Derła był Paweł Pikula. Jak do tego doszło? Co mogło skłonić Budziszewskiego do powierzenia folwarku Pikule?

Odpowiedź na to pytanie znajduje się w dokumencie zatytułowanym „Protokół względem zabezpieczenia Skarbowi dochodu z wysianego żyta w folwarku Kajetanka”. Powstał on *na gruncie folwarku Derło dnia 13/25 czerwca 1867 r.* Z dokumentu dowiadujemy się, że folwark Kajetanka należał do dóbr Derło i obejmował przestrzeń 199 morgów, 95 prętów. Folwark ten został przeznaczony dla ludności bezrolnej, z czego pod zarządem państwa pozostało 60 morgów ziemi z budynkami. Przed odejściem z dzierżawy Wincenty Sadowski na tym obszarze wysiał 10 korców żyta. Urzędnik zatroskany o dochód dla skarbu państwa wezwał włościan Kajetanki oraz Derła i zaproponował im sprzątnięcie żyta i trawy z obszarów Kajetanki. Ceną miało być opłacenie czynszu dzierżawnego i podatku w wysokości opłacanej dotychczas przez Sadowskiego. Urzędnik zanotował: *Na co jeden tylko z pomiędzy włościan wsi Derła nazwiskiem Paweł Pikula oznajmił, że gotów jest wziąć na swoje ryzyko zbiór zasianego żyta i sprzęt trawy, za co deklaruje opłatę Skarbowi rsr: 25 a najwyżej mógłby postąpić do 30 rubli srebrem, z tem zastrzeżeniem, aby nie był obowiązany do odsiewu, ani do opłaty podatków skarbowych i żadnych innych ciężarów publicznych. Na tem protokół niniejszy ukończono – przyczem oznajmiłem Pawłowi Pikule, że deklarację jego niniejszą przedstawię pod decyzję Zarządu Finansów.* Pod dokumentem znajduje się podpis Pawła Pikuli, Aleksandra Kuleszy – *Jeometry Zarządu Finansowego* oraz Adiunkta Ekonomicznego.

Kilka dni później, 22 czerwca/4 lipca 1867 roku, powstał raport Adiunkta Ekonomicznego w Ministerstwie Finansów w Królestwie Polskim adresowany do Zarządu Finansów w Królestwie. Dotyczył on zabezpieczenia Skarbowi dochodu z wysianego żyta na folwarku Kajetanka w Ekonomii Kijowiec. Z dokumentu tego dowiadujemy się, że w przypadku Derła i Malowej Góry przekazanie w obecnym czasie folwarków Nirodowi nie było możliwe z

⁶ Archiwum Państwowe w Radomiu, Izba Skarbowa Siedlecka. Nadanie w majorat dóbr rządowych Hołowczyce, Mierzwica, Bonin, Derło, Malowa Góra i Horbów generałowi Nirod 2-mu, sygn. 250.

przyczyn urzędowych. Brakowało Najwyższego Ukazu darowizny. Należało więc oddać te folwarki na rok 1867/1868 *w dzierżawę osobom, na rzecz których mają przejść w stałe donacyjne posiadanie*. Na mocy Reskryptu Zarządu Finansów w posiadanie dzierżawne folwarków Derło i Malowa Góra na rok 1867/1868 został wprowadzony generał Nirod działający za pośrednictwem pełnomocnika Budziszewskiego. W przypadku należącego do dóbr Derło folwarku Kajetanka o przestrzeni 60 morgów urzędnik zanotował, że proponował Budziszewskiemu przejęcie plonu żyta i trawy za opłatę czynszu dzierżawnego w wysokości 74 rubli srebrnych i podatków. Budziszewski uznał propozycję za niekorzystną i jej nie przyjął. *Jeden tylko najzamożniejszy włościanin z wsi Derło Paweł Pikula zadeklarował zapłacić Skarbowi za plon tegoroczny z Kajetanki i za trawę rs. 30 – bez obowiązku odsiewu i opłaty podatków skarbowych*. Urzędnik zwrócił uwagę, że *żyto jest tak mizerne, że nie więcej jak 1 ½ ziarna plonu spodziewać się można*, a zasiano 10 korców. Siana natomiast może być do 10 pojedynczych fur. Następnie urzędnik dodał, że dom mieszkalny na obszarze folwarku jest w stanie średnim, stodoła w złym, a innych budynków nie ma, cały zaś folwark Kajetanka jest w tak nędznym stanie, że nie można się spodziewać większego dochodu od tego, jaki zaproponował Paweł Pikula. W związku z tym wnioskuje o zaaprobowanie deklaracji Pikuli, zwłaszcza że czas już zbierać siano i zbliżają się żniwa. W związku z tym nie ma czasu na ogłaszanie licytacji. Urzędnik poprosił też, by urząd o swojej decyzji poinformował Pikulę za pośrednictwem Naczelnika Powiatu Konstantynowskiego w Janowie.

Bardzo prawdopodobne, że obecność Pikuli przy odbiorze folwarku oraz wykazanie się inicjatywą w przypadku zakupu żyta i siana z Kajetanki zwróciły uwagę Budziszewskiego, dlatego jako pełnomocnik generała Niroda zdecydował się przekazać administrowanie folwarkiem właśnie jemu.

Po kilku latach generał Nirod wymieniony został w spisie właścicieli ziemskich guberni siedleckiej z 1888 roku jako właściciel folwarków: Bonin, Hołowczyce, Mierzvice, które oddane były w dzierżawę, oraz Horbowa oddanego w administrację zarządcy i Malowej Góry administrowanej przez pełnomocnika⁷.

Pomiędzy włościaninem z Derła a rosyjskim arystokratą musiały powstać szczególne relacje, skoro wśród pamiątek rodzinnych z tamtego okresu zachowała się fotografia z dedykacją od grafa i grafini Nirod. Fotografia przedstawia mężczyznę w rosyjskim mundurze z odznaczeniami, z szablą przy boku, dłonią zatknietą za pas, z bujnym i zadbanym zarostem, z krótko ostrzyżoną głową i binoklami na nosie. Obok niego stoi niemal o głowę niższa kobieta w ciemnej sukni z bufiastymi rękawami i odznaczeniami na piersi. Na górze fotografii zapisano odręcznie dedykację w języku rosyjskim: *Szanownemu P. M. Pikule*. Na dole dodano: *Od grafa i grafini Nirod Listopad 1894 r.*

Pozostaje jednak pytanie, kim dokładnie jest graf Nirod z pamiątkowej fotografii? Najprawdopodobniej jest to jedyny syn generała, Aleksander (1858-1902), wraz z żoną, Sofią Iwanowną Winkler, pochodzącą z Brześcia Litewskiego. Aleksander karierę wojskową przerwał w stopniu kapitana i przeniósł się do Guberni Warszawskiej.

Z rodu Nirod można przywołać tu jeszcze osobę Aleksandra (1847-1913), który w latach 1881-1914 zarządzał stadniną koni w Janowie Podlaskim. Zasługuje on na uwagę ze względu na bliskie sąsiedztwo z Derłem, jednakże zachowany dokument ikonograficzny przedstawiający podobiznę zarządcy stadniny nie przypomina postaci z fotografii dedykowanej Pikule⁸.

Właściciel folwarku Derło

⁷ G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867-1912*, dz. cyt., s. 197 i 203.

⁸ Portret Niroda znalazł się na okładce czasopisma sportowego „Jeździec i myśliwy” (nr 11), które ukazało się w Warszawie 14 (27) czerwca 1903 roku. W numerze tym zamieszczono też obszerną informację biograficzną z okazji 35. rocznicy rozpoczęcia pracy w administracji państwowej.

Pod koniec 1875 roku w „Gazecie Warszawskiej” pojawił się artykuł, którego fragment warto tu przytoczyć: *Pewny włościanin nazwiskiem Pikuła, ze wsi Derła, leżącej o milę od Janowa, zebrawszy na swém trzydziestomorgowém gospodarstwie dość znaczny fundusz, wziął miejscowy folwark w dzierżawę za 1,000 rs. rocznie. Zamiłowany w gospodarstwie, śledzi on i w miarę możliwości naśladuje ulepszenia w sąsiednich dobrach wprowadzane, a co jeszcze dziwniejsze, prenumeruje Gazetę Rolniczą. Przy daleko wyższej od innych włościan oglądzie, zachowuje on ich ubiór, pokarm i obyczaj; synów jednak swoich nie oddaje do szkół z obawy, aby nie porzucili swego stanu, i powiada, że dość im będzie téj nauki, jaką on im dać może. Niekiedy pokazuje się we dworach, ażeby obejrzeć jakie nowe narzędzie rolnicze, ale pomimo uprzejmego przyjęcia rzadkim jest gościem, nie chcąc wychodzić ze swéj sfery, i przez to stracić zaufania włościan, od których ogólnie jest szanowany. Jakiż to przykład dla ludzi światowych, lubiących się piąć tam, gdzie nienajmiléj są widziani, a często nie mających téj wartości co poczciwy Pikuła!*⁹.

Z przywoływanej wcześniej tabeli nadawczej z lat 1869-1889 wynika, że Pikuła miał prawie 18 morgów ziemi¹⁰. Możliwe jednak, że w czasie publikacji artykułu dysponował jeszcze jakimś innym arealem.

Folwarczne łąki w Derle były zaniedbane i przeznaczone na pastwiska. Pikuła wykarczował krzaki, a błota osuszył, kopiąc rowy melioracyjne. Obszary piasków nawoził torfem. Wskutek takich działań po kilku latach ziemia zaczęła dobrze rodzić. To jednak przysporzyło mu nieprzyjaciół, którzy chcieli przejąć folwark¹¹.

Zachowała się dokumentacja, z której wynika, że Pikuła w imieniu własnym i sąsiadów już w marcu 1868 roku zabiegał o możliwość zagospodarowania na pastwiska obrębu lasu Derło. Otrzymał jednak z Ministerstwa Finansów Królestwa Polskiego odpowiedź odmowną. Nie zezwolono na przejęcie tego obszaru z wolnej stopy, lecz dopiero na drodze publicznej licytacji¹².

W „Kurierze Warszawskim” z lipca 1875 znalazło się następujące ogłoszenie: *Dnia 12 go sierpnia w sali posiedzeń Izby Skarbowej w Siedlcach, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż działu lasu Derło, położonego w leśnictwie Janowskim (powiat Konstantynowski) nad rzeką Bugiem, rozległości 156 morgów 291 prętów, od ceny rubli sr. 16,500*¹³.

Włościanin z Derła zapewne śledził tego typu informacje prasowe. Jeden z zachowanych dokumentów informuje, że Paweł Pikuła wspólnie z Ickiem Kahanem dnia 22 września/4 października 1877 roku nabył za sumę 16 252 ruble część dóbr skarbowych Derło o powierzchni 156 morgów 226 prętów¹⁴. Tego samego dnia Kahan odsprzedał Pikule całą swoją część ziemi za sumę 700 rubli.

Wynika z tego, że za 1 morgę Pikuła zapłacił 103.5 rubla. Dla orientacji warto dodać, że w tym czasie, według cen targowych, za korzec pszenicy trzeba było zapłacić około 10 rubli, za korzec żyta lub jęczmienia około 5 rubli, a za korzec owsa około 3 rubli¹⁵. Przy czym korzec jako miara ciał sypkich wynosił 128 litrów.

W książce poświęconej ziemiaństwu guberni siedleckiej po powstaniu styczniowym autorstwa Grzegorza Welika zamieszczony został „Spis właścicieli ziemskich w guberni siedleckiej i ich

⁹ „Gazeta Warszawska”, środa, dnia 17 (29) Grudnia 1875.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie, Derło I-II, gmina: Bohukały (35/168/0/7/1246), [w:] Zbiór tabel likwidacyjnych lubelskiej i siedleckiej guberni. Powiat Konstantynów.

¹¹ J. Grudzewski, *Wspomnienia dotyczące misji jezuickich wśród unitów* (rkp. BN V. 5989), s. 147.

¹² Archiwum Państwowe w Radomiu, Izba Skarbowa Siedlecka, Podanie włościan wsi Derło o pozwolenie na zakup działek leśnych Derło, leśnictwo Janów, bez przetargów, sygn. 872.

¹³ „Kurier Warszawski”, nr 155, 17 lipca 1875, s. 1.

¹⁴ Archiwum Państwowe w Lublinie, Oddział w Radzynie Podlaskim, Hipoteka w Białej Podlaskiej, Dobra ziemskie Derło (poz. 430; nr hip. 83).

¹⁵ „Gazeta Handlowa”, rok XIV, nr 220, dnia 24 września (6 października) 1877.

majątków w 1888 roku”¹⁶, w którym Paweł Pikuła wymieniony został jako właściciel majątku Derło. Pikuła najpierw był dzierżawcą, a później stał się posiadaczem leżącego w powiecie konstantynowskim majątku majorackiego Derło. Kwestia ta zasługuje na podkreślenie, gdyż, jak zauważa wspomniany autor, właściciele majątków, którzy nie mogli poszczycić się szlacheckim pochodzeniem, należeli do wyjątków¹⁷.

Ziemia w Derle

Wiosną 1913 roku Paweł znów sprzedał część swego majątku w Derle. Tym razem na mocy aktu z dnia 6/19 maja 1913 roku do listy właścicieli działu II dóbr ziemskich Derło zostali dopisani dwaj synowie Jana Romaniuka, Józef i Paweł oraz Stanisław i Anna Wiktorukowie. Józef Romaniuk nabył 3 morgi za 500 rubli, Paweł Romaniuk również 3 morgi za 500 rubli, a Wiktorukowie kupili 5 morgów za 1000 rubli.

Niemal rok później na mocy aktu z dnia 24 marca/6 kwietnia 1914 roku Paweł Pikuła sprzedał kolejne obszary ziemi w Derle: Franciszkowi Górskiemu 2 morgi za 334 rubli, Michałowi Krzysztofowiczowi 6 morgów za 1200 rubli oraz Feliksowi Czekanowskiemu 6 morgów za 1002 ruble. Na marginesie warto zauważyć, że 19 lutego 1920 roku Michał Krzysztofowicz te 6 morgów zakupionych od Pikuły sprzedał Jakubowi Kratiukowi za 10 000 marek.

W następnym roku znów doszło do sprzedaży. Tym razem do spisu właścicieli dopisany został Bazyl Tomaszuk, siostrzeniec Pawła. Na mocy aktu z dnia 1/14 maja 1915 roku Paweł sprzedał Bazylemu 15 morgów za 2500 rubli.

Według zachowanej dokumentacji, wszyscy nabywcy mieli prawo przegonu bydła przez prywatne tereny Pawła Pikuły do drogi publicznej oraz prawo dobywania piasku z miejsca o powierzchni jednej morgi, z którego dotychczas piasek pobierano.

Gdy wybuchła I wojna światowa, doszło do przymusowej ewakuacji mieszkańców folwarku Derło w okolice Mińska. W Derle w wyniku pożaru doszło do zniszczenia części zabudowań gospodarczych. Wracając z Mińska, rodzina zatrzymała się w folwarku Pacjany, który stał się tymczasowym miejscem schronienia.

W czasie wojny za swoją postawę polityczną Paweł Pikuła trafił na zesłanie w głąb Rosji, tym razem na Kaukaz. Mówią o tym rodzinne wspomnienia związane z fotografią zesłańca wykonaną w czerwcu 1918 roku w Stawropolu. Niestety, nie są znane dokładne okoliczności ani czas zesłania.

Po odzyskaniu Niepodległości Paweł Pikuła udzielił pełnomocnictwa swemu siostrzeńcowi, Bazylemu Tomaszukowi. Według dokumentu z 9 listopada 1920 roku sporządzonego przez Wydział Hipoteczny Sądu Pokoju w Białej Podlaskiej, Bazyl uzyskał następujące uprawnienia:

1) *do przepisania na jego mocodawcy Pawła Pikułę imię w jednoznacznej księdze hipotecznej nabytej przez niego od byłego rządu rosyjskiego i Icka Kahana na mocy aktów z dnia 22 września/4 października 1877 roku za NN 518 i 519 przed Notariuszem Rościszowski w Siedlcach zeznanych działki lasu Derło w powiecie konstantynowskim położonej, przestrzeni 156 morgów 226 prętów kupionej; do zaprojektowania odpowiedniej treści do wykazu hipotecznego i do załatwienia w tym celu wszelkich innych formalności;*

2) *do wyjednania zezwolenia Urzędu Ziemskiego na sprzedaż z powyższej należącej do niego działki, Ignacemu Szumaczukowi, Grzegorzowi Demjaniukowi i Jakóbowi Stasiukowi po dziesięć morgów ziemi z lasem każdemu i do załatwienia w tym celu wszelkich czynności i formalności;*

3) *po wyjednaniu zezwolenia Urzędu Ziemskiego na sprzedaż, dokonać tej sprzedaży powyższym osobom za cenę i na warunkach ustanowionych i wyszczególnionych w prywatnych umowach przeznaczenia kupna-sprzedaży, zawartych z nimi na piśmie, do obioru za swoim pokwitowaniem cen szacunkowych, do zeznania w tym celu jednoznacznych aktów notarialnych i*

¹⁶ G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867-1912*, dz. cyt., s. 203.

¹⁷ Tamże, s. 30.

wniosków hipotecznych i do podstawienia nowonabywców w jego Pawła Pikuły prawa do sprzedanych działek ziemi,

4) do zarządzania i administrowania działką ziemi we wsi Malowa-Góra powiatu bialskiego przestrzeni piętnaście morgów wraz ze znajdującym się tam młynem wodnym, do prowadzenia tam gospodarstwa według swego uznania, do pobierania z tego dochodów, do wynajmowania służby i robotników na warunkach i terminy według swego uznania i do zawierania w tym celu wszelkich umów i kontraktów;

5) do odbioru skąd będzie potrzeba wszelkich sum pieniężnych, odszkodowań z jakiego bądź tytułu mocodawcy Pawłowi Pikule należnych i do kwitowania z odbioru;

6) do obierania dla niego mocodawcy miejsca prawnego zamieszkania;

7) do prowadzenia wszystkich spraw jego mocodawcy w instytucjach sądowych i urzędach administracyjnych i do otrzymywania skąd zajdzie potrzeba wszelkich aktów i dokumentów w oryginałach i odpisach i

8) do przelania niniejszego pełnomocnictwa w całości lub częściowo na osoby trzecie z prawem dalszej substytucji.

Wszystko zaś, co upoważniony Bazyl Tomaszuk lub jego substytucji na mocy niniejszego upoważnienia prawnie uczynią on Paweł Pikuła za ważne i obowiązujące siebie uznaje.

Warto tu jeszcze dodać, że Paweł miał wówczas 84 lata. Dobrym komentarzem do tego pełnomocnictwa mogą być wspomnienia Stanisława Stasiuka, wyrażone w liście z 1980 roku: *Wiem również z opowiadania ojca, że ze swego otoczenia uznawał jedynie Bazyla, do którego miał pełne zaufanie. Czy dlatego Bazyl był jego oczkiem w głowie, że poświęcił całe swoje życie i to bez reszty sprawom swego wuja – czy stryja? Sądzę, że to był swego rodzaju dublet w różnych interesach i jeden bez drugiego niewiele potrafiłby stworzyć.* Z historii opowiadanych mi przez Piotra Edmunda Pikuły, wnuka Pawła, wynika, że Bazyli razem z Pawłem Pikułą wyjechał do Pacjan i tam zamieszkał. Był znany z pomysłowości. Między innymi skonstruował drewniany rower.

Za pośrednictwem swojego pełnomocnika dnia 29 stycznia 1921 roku Paweł Pikuła sprzedał część folwarku. Informuje o tym *Odpis aktu zeznanego w księdze hipotecznej dóbr ziemskich „Derło” w powiecie Konstantynowskim położonych.* Część folwarku kupili Ignacy Szumaczuk, Grzegorz Demjaniuk i Jan Stasiuk z Derła po 10 morgów dla każdego, łącznie 30 morgów za 180 000 marek. Był to obszar dóbr Derło z działu wchodzącego w skład własności Pikuły ciągnącego się od granicy folwarku Woroblin do granicy kolonii wsi Derło, ziemia poleśna, czyli pastwiska i łąki. Jan Stasiuk już 28 grudnia tego roku ziemię kupioną od Pikuły za 60 000 marek sprzedał Łukaszowi Sylwesiukowi za sumę 1 270 000 marek.

W Siedlcach dnia 6 września 1921 roku Paweł Pikuła złożył podpis pod dokumentem potwierdzającym sprzedaż Sylwestrowi Stasiukowi synowi Jozafata z Woroblina 15 morgów ziemi za 90 000 marek. Przypomnijmy, że Sylwester był zięciem Pawła. Natomiast 15 lipca 1922 roku Sylwester Stasiuk część ziemi kupionej od Pikuły o powierzchni 7.5 morgi sprzedał swojemu bratu Danielowi Stasiukowi za sumę 600 000 marek.

Również w Siedlcach dnia 6 września 1921 roku Paweł Pikuła z Bazylim Tomaszukiem dokonali zamiany gruntów. Paweł oddał Bazylemu 23 morgi w Samowiczach wycenione przez nich na 90 000 marek, a w zamian otrzymał od Bazylego również wycenione na 90 000 marek 15 morgów ziemi w Derle.

Aneks 3. Opis folwarku Derło

W Archiwum Państwowym w Lublinie znajdują się dwa rejestry szczegółowo-podziałowe folwarku Derło. „Rejestr pomiarowy szczegółowy wsi rządowych Derło i Kajetanka z ekonomii

Kijowiec w powiecie bialskim Guberni Podlaskiej¹⁸ przepisany w 1847 roku przez Ignacego Schumanna z Rejestru pomiarowego z 1841 roku podaje, że do dóbr rządowych Derło zaliczał się folwark o powierzchni 275 morgów i 64 prętów, obszary włościańskie – 662 morgi i 246 prętów, młyn – 182 pręty, karczma – 12 morgów i 84 pręty oraz lasy – 230 morgów i 187 prętów. Grunty prywatne obejmowały 6 morgów i 274 prętów. Łącznie Derło obejmowało w tym czasie obszar 1 210 morgów i 150 prętów.

Sam folwark Derło obejmował następujące obszary: zabudowania i ogród – 1 morga 78 prętów i 105 prętów, ogród – 1 morga 138 prętów, za młynem – 244 pręty, ogród nad stawem – 96 prętów i 112 prętów, przy drodze do Terespola – 3 morgi i 49 prętów, droga do Terespola – 1 morga i 112 prętów, za zabudowaniami folwarcznymi – 7 morgów i 21 prętów, przy drodze do wsi sześć działek: 12 morgów i 90 prętów, 6 morgów i 183 pręty, 113 prętów, 272 pręty, 1 morga i 166 prętów, 82 pręty, przy Mogiłkach – 31 morgów, 71 prętów i 161 prętów, Półdupki – 24 morgi i 5 prętów, pod Zastwianką – 1 morga i 96 prętów, Plesyska – 12 morgów i 143 pręty, ku granicy od Błonia – 3 morgi i 57 prętów oraz 3 morgi i 18 prętów, przy granicy od Błonia nad rowem – 1 morga i 198 prętów, za Rzeczką – 40 morgów i 56 prętów, ku granicy od Błonia – 20 morgów i 64 pręty, droga z folwarku do Janowa – 3 morgi i 208 prętów, przy drodze do Janowa – 9 morgów i 207 prętów, przy granicy cieleśnickiej – 56 morgów i 63 pręty, przy granicy cieleśnickiej pod stawem – 24 morgi i 244 prętów, staw z rowem – 2 morgi i 177 pręty, droga z folwarku do wsi – 2 morgi i 34 pręty.

Drugim ważnym dokumentem jest „Rejestr szczegółowy podziałowo-klasyfikacyjny folwarku Derło w guberni lubelskiej powiecie bialskim”¹⁹. Pierworys rejestru powstały w 1850 roku, ułożony został w roku 1852, a w 1865 roku został przepisany. Według tego dokumentu, folwark obejmował 461 morgów i 168 prętów, las Derło – 218 morgów i 63 pręty, łącznie więc Derło to 679 morgów i 231 prętów.

Teren folwarku zagospodarowano pod ogrody – 2 morgi i 148 prętów, grunty orne – 272 morgi i 299 prętów, z czego 69 morgów i 293 pręty to grunty pszeniczne, zaś pozostałe – żytnie, łąki – 131 morgów i 275 prętów oraz pastwiska – 37 morgów i 162 pręty. Grunty użytkowe obejmowały więc 444 morgi i 284 pręty. Wśród nieużytków o powierzchni 16 morgów i 184 pręty rejestr wymienia wody – 3 morgi 289 prętów, granice, miedze, drogi, wygony, rowy – 10 morgów i 164 pręty, place wszelkiego rodzaju i miejsca pod zabudowania – 1 morga i 191 prętów. Bagna i piaski zwiewne nie wchodziły w obręb folwarku.

W skład folwarku według rejestru przepisanego w 1865 roku wchodziły następujące obszary: przy zabudowaniu dworskim – 1 morga i 170 prętów, 2 morgi i 120 prętów, 32 pręty, 20 prętów, przy stawie – 96 prętów, 112 prętów, Zaptysie – 3 morgi i 49 prętów, trakt do Terespola – 212 prętów, między drogą a Włoką cieleśnicką – 7 morgów i 21 prętów, 12 morgów i 294 prętów, Babka – 1 morga i 196 prętów, Mogiłki między drogą a koloniami – 145 prętów, Włoka cieleśnicka – 104 pręty, 4 morgi i 143 pręty, przy trakcie do Terespola – 128 prętów, za traktem do Terespola – 80 prętów, 1 morga i 119 prętów, Chołodówka – 137 prętów, między Włoką cieleśnicką a Kolonią – 264 pręty, Chołodówka – 1 morga i 14 prętów, Zaptysie – 27 morgów i 127 prętów, przy młynie – 128 prętów, za ogrodem Podkupie – 35 morgów i 30 prętów, 18 morgów i 41 prętów, za ogrodem przy drodze – 113 prętów, 272 pręty, 1 morga i 166 prętów, 82 pręty, Mogiłki – 6 morgów i 139 prętów, Półdupki – 24 morgi i 5 prętów, Plesyska – 13 morgów i 239 prętów, Zastwianka – 15 morgów i 196 prętów, przy Lukutoszczyźnie – 3 morgi i 18 prętów, 1 morga i 224 pręty, Zarzyczka – 40 morgów i 65 prętów, przy Lukutoszczyźnie – 17 morgów i 68 prętów, trakt z Janowa do Terespola – 3 morgi i 73 pręty, Łany – 122 morgów i 150 prętów, Lukutoszczyzna – 9 morgów i 166 prętów, Olszyna – 54 morgi i 75 prętów,

¹⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie, Rejestr pomiarowy szczegółowy wsi rządowych Derło i Kajetanka (35/115/0/2.8/456), [w:] Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski. Wydział Skarbowy.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Rejestr szczegółowy podziałowo – klasyfikacyjny folwarku Derło (35/115/0/2.8/457), [w:] Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski. Wydział Skarbowy.

Kuzmiczki – 4 morgi i 246 prętów, 28 prętów, przy Olszynie – 1 morga i 37 prętów, 2 morgi i 234 pręty, Olszyna – 11 morgów i 137 prętów, Olszyna przy granicy Woroblina – 90 prętów, 119 prętów, Olszyna Sosnowka – 2 morgi i 128 prętów, Olszyna przy łąkach wsi Kajetanka – 1 morga i 44 pręty, Baranicha – 63 pręty, 32 pręty, 17 prętów.

Uzupełnieniem powyższych informacji jest „Wykaz porównawczy ilości i stanu wszelkich budowli folwarcznych i propinacyjnych w Dobrach Rządowych Derło i Kajetanka jakie w akcie podania pro 1854-1866 wskazanymi a obecnie przy wyjściu dzierżawcy z possessyi znalezionymi”. Dokument ten stanowi część jednostki aktowej pt. „Dzierżawa dóbr rządowych Derło i Kajetanka w latach 1854/1867” i znajduje się w Archiwum Państwowym w Radomiu.

Według tego wykazu, na obszarze dóbr Derła znajdowały się następujące budynki:

- Folwark czyli dom mieszkalny o długości $29 \frac{3}{4}$ łokcia, szerokości $14 \frac{3}{4}$ łokcia, wysokości $5 \frac{1}{2}$ łokcia, z drzewa tartego, częścią ciesanego, w zamek, na przyciesiach, z jednym kominem murowanym nad dach wyprowadzonym, ściany zewnątrz szabrowane w połowie gliną nałaty, stoi frontem na wschodnio południową stronę, kryty słomą, stan średni.

- Kaplica o długości 15 łokci, szerokości 14 łokci, wysokości 6 łokci, z drzewa tartego, w sześćcian zbudowana, kryta słomą, stoi przy dworze, stan zły.

- Lamus o długości $6 \frac{1}{2}$ łokcia, szerokości $6 \frac{1}{2}$ łokcia, wysokości 7 łokci, z dawnej dzwonnicy przerobiony, z drzewa tartego, w zamek, na podwalinach stojący, zrąb na czterech słupach, ściany tarcicami szalowane, z wystającym gankiem wchodowym, dach słomą kryty, stan zły.

- Chlewy o długości 45 łokci, szerokości $9 \frac{1}{4}$ łokcia, wysokości $3 \frac{1}{2}$ łokcia, z drzewa różnego i chrustu postawione, czyli z rozebranej karczmy i skutkiem starości i złego stanu zawalone.

- Chlewek o długości $9 \frac{1}{2}$ łokcia, szerokości $9 \frac{3}{4}$ łokcia, wysokości $3 \frac{1}{2}$ łokcia, z drzewa lupanego i ciesanego w słupy postawiony, oparty o poprzedni, dach słomiany, stan średni.

- Spichlerz o długości $30 \frac{1}{4}$ łokcia, szerokości $15 \frac{1}{4}$ łokcia, wysokości $4 \frac{3}{4}$ łokcia, z drzewa tartego, w zamek, na podmurowaniu z cegły palonej, na wapno, dach słomą kryty, stan dobry.

- Obora I o długości $54 \frac{3}{4}$ łokcia, szerokości 17 łokci, wysokości $4 \frac{1}{4}$ łokcia, pomiędzy nowym spichlerzem a stodołą stojąca, z drzewa tartego i oszastów ociesywanych w słupy, na podmurowaniu z kamieni polnych i podwalinach zbudowana, dach słomą kryty, stan średni.

- Szopa o długości $36 \frac{1}{4}$ łokcia, szerokości $15 \frac{1}{2}$ łokcia, wysokości $4 \frac{1}{2}$ łokcia, z drzewa tartego i oszastów, w słupy i zamek, na trzech sochach zbudowana, na podmurowaniu z kamieni, na wapno i podwaliny, dach słomą kryty, stan dobry.

- Stodoła o długości $105 \frac{3}{4}$ łokcia, szerokości $18 \frac{3}{4}$ łokcia, wysokości $5 \frac{1}{2}$ łokcia, z drzewa tartego i oszastów, w zamek i słupy, na przyciesiach i podmurowaniu zbudowana, dach słomą kryty, stan dobry. Była też druga stodoła o długości $18 \frac{1}{2}$ łokcia, szerokości 12 łokci, wysokości 3 łokci.

- Owczarnia, wozownia i stajnia o długości $54 \frac{1}{2}$ łokcia, szerokości $15 \frac{1}{4}$ łokcia, wysokości $5 \frac{1}{4}$ łokcia, pod jednym dachem zbudowana z drzewa sosnowego, oszastów i bali w słupy, na podmurowaniu z kamieni, dach słomą kryty, stan dobry.

- Obora II o długości $35 \frac{1}{2}$ łokcia, szerokości $10 \frac{3}{4}$ łokcia, wysokości $4 \frac{1}{2}$ łokcia, z drzewa w słupy na przyciesiach i podmurowaniu, dach kryty słomą, stan średni.

- Dom mieszkalny dla ordynaryuszów o długości 32 łokci, szerokości 10 łokci, wysokości 4 łokci, dawniej gorzelnia, z drzewa opałowego, w słupy, ściany częścią szabrowane gliną nałaty, komin sztangowy, u wierzchu nadmurowany, dach słomą kryty, stan zły.

- Młynek wodny o długości $14 \frac{3}{4}$ łokcia, szerokości 10 łokci, wysokości 6 łokci, z drzewa tartego w zamek, na podwalinach i palach zbudowany, dach słomą kryty, stan zły.

- Most o długości $18 \frac{3}{4}$ łokcia, szerokości 12 łokci, wysokości 2 – $5 \frac{3}{4}$ łokcia, z upustem przy tymże młynie, z drzewa kostkowego, tartego i oszastów zbudowany, stan średni.

- Studnia głębokości 10 łokci cembrowana drzewem opałowym i balami, z sochą i żurawiem, stan średni.

- Chałupa dla pachciarza o długości 18 łokci, szerokości 9 łokci, wysokości 3 $\frac{1}{4}$ łokcia, z opałów, w słupy, sień zaś z chrustu w kołki pleciona, komin sztangowy, dach słomą kryty, stan zupełnie zły i nieużyteczny.
- Szopa na siano na łąkach o długości 32 łokci, szerokości 14 łokci, wysokości 4 $\frac{3}{4}$ łokcia, z drzewa w słupy postawiona, dach słomą kryty, stan dobry.
- Karczma zajezdna o długości 28 łokci, szerokości 18 $\frac{1}{4}$ łokcia, wysokości 5 łokci, z drzewa tartego i opałów, w słupy, na podmurowaniu i przyciesiach postawiona, komin murowany nad dach wychodzący, dach słomiany, stan średni.
- Dom czworak o długości 25 $\frac{1}{2}$ łokcia, szerokości 15 łokci, wysokości 4 łokci, z bali rzniętych w węgiel pobudowany, na podmurowaniu z kamieni polnych, na wapno, dach słomą kryty, komin murowany z cegły palonej, stan dobry.

Dokument został podpisany przez byłego dzierżawcę Wincentego Sadowskiego dnia 5 kwietnia 1869 roku w Derle.

Według zamieszczonego powyżej opisu, siedem obiektów otrzymało ocenę średnią, sześć dobrą, złą również sześć, w tym jeden budynek był zawalony, a drugi nieużyteczny. Można jednak przyjąć, że w czasie, gdy kończył się okres dzierżawy Wincentego Sadowskiego, folwark Derło znajdował się ogólnie w średniej kondycji.

Poza tym z przywołanej dokumentacji pt. „Dzierżawa dóbr rządowych Derło i Kajetanka w latach 1854/1867” dowiadujemy się, że na terenie folwarku Derło znajdowały się ogrodzenia żerdziane o łącznej długości 547 prętów i rowy o łącznej długości 542 pręty. Znajdowało się tam również pięć mostów drewnianych: jeden z nich o długości 15 łokci znajdował się na drodze od wsi Derło do Janowa; drugi o długości 24 łokci na drodze z folwarku Derło do Bohukał i Terespoła; trzeci o długości 8 łokci na drodze z folwarku do wsi Derło; dwa kolejne mosty leżały na drodze z Derła do Woroblina, każdy o długości 15 łokci. Każdy most miał, według wykazu, 12 łokci szerokości. Ich jakość oceniono jako średnią.

Dokumentacja zawiera też „Wykaz porównawczy drzew owocowych i dzikich”. Spośród drzew owocowych na obszarze Derła i Kajetanki w 1854 roku rósł 1 orzech włoski, 20 jabłonek, 20 gruszek, 37 śliwek, 106 wiśni, czyli razem 184 drzewa owocowe. Spośród drzew dzikich rosły 2 lipy, 194 topole, 14 klonów, 14 jesionów, 17 jarzębin, 1 jałowiec, 7 brzoź i 278 wierzb, co w sumie daje 527 drzew dzikich.

Kontrakt zobowiązywał Sadowskiego do sadzenia drzew. Owocowych miał zasadzić 328, a dzikich 656. Powinno być zatem 512 drzew owocowych, a było 427, czyli o 85 za mało. Drzew dzikich powinno być 1183, a było 1192, czyli o 9 więcej.

W protokole z 24 października/5 listopada 1866 roku znajduje się informacja na temat inwentarza posiadanego przez Sadowskiego: koni 8, młodzieży 17, wołów par 5, krów dojnych 38, jałówek i cieląt 37, buhajów 2, owiec 80, trzody chlewnej 5.

Zachowało się też pismo Wydziału Dóbr Leśnych Rządowych z dnia 22 grudnia/3 stycznia 1866/1867 roku, w którym mowa o *peryodycznej rewizji stanu budowli i gospodarstwa na folwarkach Derło i Kajetanka*. Według dokumentu, *Kommissya Skarbu przekonała się, że dzierżawca porządnie gospodaruje, że wszelkie ulepszenia w budowlach poprzedniemi protokółami z widzenia co skazane w zupełności dopełnił i że tylko brakuje niedosadzonych drzew*.